

Stopka redakcyjna

Redaktor naczelny

Kamil Stawicki II LOA

Z-ca red. naczelnego

Mikołaj Granatowski II LOB

Szef działu technicznego

Damian Reszka II LOA

Dział techniczny

Adrianna Szczepańska

Damian Reszka

Klaudia Stanisławek

Sekretarz redakcji

Aleksandra Dwornik II LOA

Opiekun

Marta Szafkowska

Redaktorzy

Paulina Ślaż II LOB

Justyna Kalata I LOC

Jowita Sobieraj II LOB

Alan Siewiera II LOB

Kinga Krzycz I LOC

Klaudia Doweiko III LOB

Pawlak Patrycja I LOB

Paweł Stadnik III LOB

Paulina Ligenza II LOA

Wiktoria Kowalczyk II LOB

Dawid Malinowski II LOB

Dawid Dylewski I LOB

Olga Kozłowska II LOA

Wiktoria Kowalczyk II LOB

Małgorzata Bielecka III LOB

Katarzyna Dziuba III LOB

Justyna Kalata I LOC

Karolina Zwierzchowska I LOC

Paulina Ligenza II LOA

Patrycja Pawlak III LOB

Karolina Cichocka I LOB

Klaudia Dudzik I LOB

Ewa Janik III LOB

Aleksandra Dwornik II LOA



*Jeżeli masz ciekawy artykuł
albo po prostu chcesz kogoś
pозdrowić, to pisz do nas na
adres:*

sqlpress@gmail.com

SQLpress działa w oparciu o przepisy art. 25, 26, 29 (zamieszczając także wypisy dla celów dydaktycznych) 33 i 49 ust. 2 ustawy o prawie autorskim i "prawach pokrewnych z dn. 4 lutego 1994 r. (DzU z dn. 23 lutego 1994 r. nr 24, poz. 83) oraz przyjęte zwyczaje edytorskie.

+ NIEPYTKA

SQLPRESS



Nasze próby epickie
cz.2

Walentynkowa
sonda

Samozapłon

Koncerty na luty

Spis treści

Wstępniak	3
Newsy z życia szkoły	4-7
Przygotowania do studniówki	8-9
Ekipa remontowa	9
Humaniści a rynek pracy	10-11
Walentynkowa sonda	12-13
Co robić po Liceum?	14
Walentynki	15
Superśrodek	16-17
10 najdziwniejszych śmierci	18-19
Koncerty na luty	20-21
Samozapłon	22-23
Grafen	23-24
Końec świata	25
Święte wojny kibiców	26-27
Nasze próby epickie cz.2	28-29
Pozdrowienia	30
Dżółki i betony	31
Stopka redakcyjna	32



**Betoniarnia
Dżółków**



- Cześć, jestem Darek. Piję od 20 lat. Przyszedłem tutaj, bo podobno rozwiązujecie problemy związane z alkoholem.
- Oczywiście. Powiedz nam, jak możemy Ci pomóc?
- Brakuje mi 1,50 zł.

Przychodzi żołnierz do generała i mówi:
 - Da mi pan wolne generale, bo teściowa przyjechała?
 - Nie, nie dam.
 - Wiedziałem, że równy z pana gość.

Idą Polak, Rusek i Niemiec przez las i nagle zatrzymał ich diabeł:
 - Jeśli powiecie coś i przez 20 minut będzie słychać echo to was puszcze.
 Pierwszy był Niemiec:
 - Guten Morgen! - Głos rozchodził się przez 5 minut.
 Następny był Rusek:
 - Zdrastwujtie! - Głos rozchodził się 10 minut.
 Ostatni był Polak:
 - Wódkę dają!
 - Gdzie!? - rozchodziło się 2 godziny.

Bandyta wpada do tramwaju i krzyczy:
 - Nie ruszać się, to jest napad!
 Jakiś pasażer z ulgą:
 - Cholera, aleś mnie pan wystraszył już myślałem, że to kanary.

P o z d r o w i e n i a

- Jak zwykle pozdrowienia dla Janosika - Lewy
- Pozdrowienia dla klasy II loA od kl II LoA
- Pozdrawiam pozdrawiających
- Pozdrawiam Jowite, Jowite z IIb ; *
- Pozdrawiam Wojtka, a Pauliny nie pozdrawiam
- Pozdrowienia dla pani Osińskiej od kl. II LOA
- Chciałem podać hasło, hasło: OKOŃ
- Pozdrowienia ze słonecznej Florydy ;*
- Pozdrowienia dla Walentynowiczów! :D
- Pozdrowienia dla mojej Miśki z ławki ;*
- Pozdrowienia dla Kozłowskiej.
- Pozdrowienia Dla wychowawczyni klasy II LOA
- Uwolnić ryby z puszek— zatroskany obywatel
- Pozdrawiam Mikiego, bo mu smutno
- Pozdrowienia dla cudownej trójcy: Piotra B. Michała Ś. Marcina B. z klasy 3 LOD (lofilamy was) <3 (P)
- Pozdrawiam Alicję z III LOA
- Pozdrowienia dla Dorty L , Karoliny Sz, z III LOC :)
- Pozdrowienia dla Izy od Marty ;* .<3
- Pozdro dla Michała z II loA , żeby odnalazł w końcu swój zagubiony hak
- Pozdrowienia dla Państwa Gałczyńskich ;D
- Pozdrowienia od Zika dla pani Borowskiej
- Pozdrowienia dla Brody z gorącego Dzikowa ;*
- Pozdrawiam rodziców, a w szczególności mame i tatę
- Pozdrawiam Wojciecha i Pawła z III LOA - Naczelnym
- Pozdrowienia dla Żubra - od maszynki Gillette
- Lubię śpiewać i tańczyć - Ryszard

Wstępniak



Witam wszystkich czytelników w pierwszym tegorocznym wydaniu gazetki! Sqlpress wraca po długiej świąteczno - feriiowej przerwie. Czas przemija wręcz niezauważalnie, jeszcze niedawno skończyły się wakacje, a nagle połowa szkoły już za nami! W tym numerze specjalnie dla was zamieściliśmy w superśrodku mały konkurs w rozwiązywaniu sudoku, w którym macie okazję się wykazać i w nagrodę wygrać kartkę niepytkę! Redakcja jak zwykle przygotowała dla was masę ciekawych artykułów między innymi, jak wyglądały przygotowania do studniówki, w jaki sposób grafen może wpłynąć na technologie przyszłości oraz wiele więcej. Naturalnie wraz z gazetką dołączamy kartkę niepytkę, tak więc okres oczekiwań na nowy numer Sqlpressu dobiegł końca!

Tymi słowami nie pozostaje mi nic innego oprócz zachęcenia was do zapoznania się z treścią tego wydania gazetki!

Pozdrawiam Serdecznie
Kamil



sqlpress@gmail.com

ZAGŁOSUJ NA NASZYCH!!!!

Już po raz dziewiąty organizowany jest przez Barlinecki Ośrodek Kultury plebiscyt na najpopularniejszego sportowca Barlinka. Jak co roku w konkursie nie brakuje uczniów naszej szkoły. Tym razem w plebiscycie uczestniczą trójka sportowców, reprezentantów naszej placówki a są to: dwaj lekkoatleci – Piotr Mucha i Patryk Hładuniuk oraz żużlowiec Bartosz Zmarzlik. Żeby zagłosować na swojego kandydata, należy wysłać SMS-a na numer 7168, w treści wpisać słowo: NOMINOWANY. i dalej numer swojego faworyta (np. NOMINOWANY.1). Koszt SMS-a to 1,23 zł z VAT. W przypadku głosowania na naszych uczniów należy wpisywać:

HŁADUNIUK PATRYK - SMS O TREŚCI: NOMINOWANY.7

MUCHA PIOTR - SMS O TREŚCI: NOMINOWANY.8



ZMARZLIK BARTOSZ – SMS O TREŚCI: NOMINOWANY.22

Głosowanie zakończy się 17 lutego 2012r. Gala Mistrzów Sportu odbędzie się 18 lutego 2012r. Wtedy zostaną ogłoszone

wyniki plebiscytu. Gościem specjalnym będzie jak co roku olimpijczyk. Serdecznie zapraszamy do oddawania głosów na naszych chłopców. Poniżej krótka charakterystyka nominowanych uczniów naszej szkoły:



Czekaliśmy koło dziury w płocie, która otoczona była ze wszystkich miejsc krzakami, co dodatkowo ułatwiało sprawę widoczności. Kiedy ktoś się tam przebijał, było go nie tyle widać, co słysać. Na szczęście żaden kolejny stwór nie trafił na nasz trop, jedynie grupa osób która poszła do sklepiku szkolnego dotarła do nas i razem wybraliśmy się do supermarketu.

Droga prowadziła przez łąkę, przez co ryzyko natrafienia na nieproszonych gości było małe. Kiedy weszliśmy do marketu tylnym wejściem, było tam dosyć jasno za sprawą lamp, które przez szczęście dalej świeciły.

Zostawiliśmy dwie osoby na czatach przy wejściu i ruszyliśmy między regałami biorąc, każdą przydatną strawę, napój, konserwy czy okrycia, jakie mogły się nam przydać w drodze.

Kiedy mieliśmy wychodzić usłyszeliśmy, że ktoś zbliża się powoli do wejścia. Zacząłem się więc z mieczem, jaki znalazłem przy jednym z zabitych wcześniej potworów i wyczekałem, kiedy nasz gość wejdzie.

Wyskoczyłem na niego zza rogu i otworzyłem szeroko oczy ze zdumienia, widząc jakiegoś mężczyznę.

-Nie spodziewałem się człowieka – Powiedziałem do niego.

-Ani, ja. Marek. – Powiedział. – Przyszedłem tutaj, bo w mieście nie jest bezpiecznie.

-Domyślam się, chodź z nami jeśli chcesz, idziemy do Szczecina i odpłyniemy statkiem. – Zaproponowałem bez namysłu.

-Nie wiecie, co się dzieje?! - Zapytał ze zdumieniem – Orki atakują wszystkie ludzkie miejsca zamieszkania w Polsce, a kto wie czy nie tylko! Pracuje w telewizji i wiem, co się dzieje. Pistolety i inna broń palna ich nie ranią, tylko broń biała, a na dodatek pojawiają się nie wiadomo skąd i zabijają. Na domiar złego wszystkie samochody nie działają. Nigdzie się nie ruszam, póki nie przybędzie pomoc. – Powiedział stanowczym głosem.

Nie chciałem tracić naszego cennego czasu na przekonywanie go, więc z całą resztą klasy ruszyłem co sił w stronę Szczecina. Szliśmy linią kolejową, aby zminimalizować ryzyko trafienia na orki czy złodziei zapasów. Podróż była męcząca, mimo tego szliśmy dzielnie i żadna osoba z całej klasy nie narzekała.



Nasze próby epickie cz.2

W poprzedniej części mojej opowieści o Arturze , mogliście przeczytać o pierwszym spotkaniu głównego bohatera ze stworami, z jakimi przyszło mu się zmierzyć w walce o życie swoje oraz swoich przyjaciół. Mimo pierwszego szoku i zaskoczenia udało mu się stanąć na wysokości zadania

Podnosząc głowę zauważyłem, że kolejne dwie niskie i zgarbione postaci biegną w moim kierunku. Jedna zatrzymała się, widząc poległego współtowarzysza, natomiast druga kontynuowała szarżę, zamachując się na mnie włócznią. Udało mi się sparować cios i odeprzeć go od siebie ciosem łokciem w podbródek, następnie zadać cios toporkiem w głowę. Postać patrząca z odległości jakichś dziesięciu do piętnastu metrów, widząc całe zajście, rzuciła się do ucieczki. Spodziewałem się, że biegnie powiadomić resztę towarzyszy, więc chwyciłem włócznię, jaką miał poległy i cisnąłem w uciekającego wroga, trafiając w jego plecy.

Obróciłem się w stronę klasy, która z wyraźnym przerażeniem, a zarazem zdziwieniem przyglądała się mi oraz temu, co zabiłem.

- Co to jest? - Zapytał ktoś z grupy.

- Nie mam pojęcia. - Odpowiedziałem – Cokolwiek by to nie było nie jest miłe ani piękne.

- Więc co teraz zrobimy? – Zapytał ktoś po raz kolejny/

- Musimy uciekać do domu! – Rzuciła kolejna osoba.

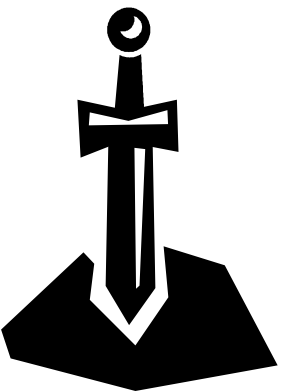
- Nie! Trzeba uciekać z miasta. Wyrzucić wszystkie książki, poza jednym kompletem, jakie macie w plecakach i niech grupka biegnie do sklepu po wszystko co znajdzie się tam do jedzenia i picia – Powiedziałem wciąż trzymając w dłoni zakrwawiony toporek.

- A nasze rodziny? Trzeba im pomóc!.

- My przeżyliśmy, bo byliśmy poza budynkiem szkoły. Trzeba się skupić na sobie bo inaczej poginiemy. Musimy się trzymać razem! –

Po krótkiej rozmowie było słychać jeszcze kilka głosów sprzeciwu, ale generalnie nikt nie miał ochoty wyruszać samemu do ogarniętego mgłą miasta z grasującymi wszędzie orkami.

Postanowiliśmy spotkać się przy dziurze w płocie i iść do pobliskiego supermarketu po więcej produktów spożywczych, a następnie skierować się w stronę Szczecina, gdzie zamierzaliśmy znaleźć jakiś statek mogący zabrać nas w bezpieczne miejsce, bo nie wydawało się nam, żeby drogi lądowe były dobrym miejscem do podróży, jeśli te stworzenia opanowały większe części terenu.



XXVII OLIMPIADA WIEDZY EKOLOGICZNEJ

9 stycznia 2012r. o godz.10:00 w całej Polsce odbył się I etap Olimpiady Wiedzy Ekologicznej szkół ponadgimnazjalnych.

Celem olimpiady jest:

- Kształtowanie świadomości ekologicznej,
- Budzenie i rozwijanie zainteresowań przyrodniczych,
- Wyzwalanie aktywności badawczej młodego pokolenia oraz inspiracja do podejmowania inicjatyw i praktycznych działań na rzecz ochrony i poprawy stanu środowiska.

W naszej szkole w olimpiadzie udział wzięło 19 chętnych uczniów z LO i technikum, a wśród nich najlepszymi okazali się:

1. Mikołaj Granatowski z kl.II Lob

2. Wojciech Marcinów z kl. II Lob

3. Błażej Jarząb z kl. I LOc

Warunkiem uczestnictwa w II etapie-wojewódzkim jest uzyskanie minimum 80% poprawnych odpowiedzi z etapu szkolnego. Próg ten osiągnęli : Mikołaj Granatowski i Wojtek Marcinów, którzy popiszą się swoją wiedzą ekologiczną w Szczecinie.

Życzymy im powodzenia!



LEKCJA TEATRALNA

Dnia 03.01.2012 r. uczniowie klas: I LO a, I LO b i I LO d uczestniczyli w programie edukacji teatralnej, któremu patronuje Towarzystwo Kultury Teatralnej w Szczecinie. Od 2003 r. lekcje teatralne objęte są patronatem honorowym Ministerstwa Edukacji Narodowej. Zajęcia na temat: „Teatr średniowieczny w Europie. Moralitet, misteria, mirakle. Farsa, jasełka, szopki”, poprowadzili dla uczniów aktorzy z Teatru Polskiego ze Szczecina: Małgorzata Iwańska i Mirosław Kupiec.

Zrealizowana w atrakcyjny sposób lekcja poszerza i uzupełnia program dydaktyczny m.in. z języka polskiego. Młodzież w skupieniu i z zainteresowaniem słuchała zaproszonych gości oraz bardzo chętnie odgrywała scenki wraz z aktorami. W nagrodę otrzymali bilety na dowolnie wybrany spektakl teatralny. Uważam, że lekcja ta, to skuteczny i sprawdzony sposób wychowania młodzieży w duchu świadomego i aktywnego uczestnictwa w kulturze i sztuce, przydatny nie tylko w trakcie nauki w szkole. Jest to forma kształcenia poprzez teatr, którą wzbogaca wiedzę na temat teatru, dramatu, literatury i kultury w ogólności.



SZKOLNY KONKURS ORTOGRAFICZNY

„Róże to ulubione kwiaty poetów...” Tymi słowami rozpoczął się Szkolny Konkurs Ortograficzny, który zorganizowany został 7.12.2011r. Konkurs przebiegał w dwóch etapach. Etap pierwszy to dyktando klasowe, następny to eliminacje szkolne, w których w tym roku szkolnym udział wzięło 47 uczniów z różnych klas. Celem konkursu było rozbudzenie w uczniach potrzeby starannego i poprawnego pisania oraz utrwalania nawyku stosowania zasad ortograficznych. Nad organizacją konkursu czuwała pani Izabela Leszczyńska i Monika Ziemichód-Cichecka. Ich zadaniem było m.in. przygotowanie tekstu dyktanda oraz przeprowadzenie konkursu. Prace konkursowe sprawdzali wszyscy nauczyciele uczący języka polskiego w naszej szkole, a następnie wyłonili laureatów.

WIELCY WROGOWIE

REAL/BARCELONA



Gran Derbi kilka razy miały burzliwy przebieg. Kibice nie lubią zwłaszcza tych zawodników, którzy kiedyś grali w barwach rywali np. Luis Figo. Wojna panuje dlatego, że są to odwieczni rywale w walce o tytułu mistrza Hiszpanii.



ARSENAL/TOTENHAM



Konflikt jest od 1913 roku, gdy siedzibę Arsenalu przeniesiono do północnego Londynu, stanowiącego dotychczas teren kibiców Tottenhamu.



MILAN/INTER



Wojna trwa od 1908 roku, kiedy grupa działaczy Milanu zbuntowała się i stworzyła nowy klub o nazwie Inter. Co ciekawe w ostatniej dekadzie to właśnie te kluby zdobywały najczęściej razy mistrzostwo Włoch.



WISŁA/ CRACOVIA



W Polsce obok wcześniej wspomnianych Legii i Lecha to właśnie kluby z Krakowa są najbardziej nie lubiącymi się klubami. Konflikt jest od 1948 roku, kiedy w barażowym meczu o mistrzostwo Polski Cracovia wygrała z Wisłą 3:1.



ŚWIĘTE WOJNY KIBICÓW

Nie ma futbolu bez wojen kibiców. Wprawdzie najczęściej ograniczają się one do głośnego dopingu, ale czasami przekształcają się w regularną bitwę. Dzieje się tak, gdy ukochany zespół gra ze szczególnie znienawidzonym klubem. Powodów tej niechęci jest bardzo dużo, ale ja podam te dwa najważniejsze.

1. RZĄDY W MIEŚCIE

Najbardziej nie lubią się kibice klubów z tego samego miasta, tak jak w przypadku Arsenalu Londyn i Tottenhamu Hotspur z Anglii bądź Wisły Kraków i Cracovi z Polski. Nic dziwnego, że to właśnie te derby wywołują największe emocje.

2. ODWIECZNI WROGOWIE

Czasami jednak mało kto pamięta, jak to wszystko się zaczęło. Bo czy naprawdę kogoś obchodzi, że ponad 100 lat temu „buntownicy” z Milanu stworzyli Inter? Po prostu kluby te toczą wojny od bardzo dawna.

Niekiedy kibiców ponosi i konflikt przeobraża się w krwawą wojnę. W 2010 roku po zakończeniu finałowego meczu Pucharu Polski pomiędzy Lechem Poznań a Legią Warszawa kibice obu drużyn wdarli się na boisko i dokonali wielu zniszczeń.

Ostatnio w Egipcie w meczu ligowym pojedynek odwiecznych wrogów Al-Masra i Al-Ahly miał gorszy scenariusz. Oprócz zniszczeń, zginęło wiele osób i wiele też zostało rannych. Trzeba jeszcze dodać, że ten mecz miał dużo większe znaczenie, bowiem za tymi klubami stoją dwa różne ugrupowania polityczne, które od dawna walczą o władzę w państwie.

Walki kibiców ukazane zostały w filmie pt. „Hooligans”.

Mistrzem ortografii w tym roku szkolnym została uczennica

Agnieszka Maćkowiak. Z kl. II LO d. Drugie miejsce zdobyli:

Aleksander Andrzejczak z kl. II Ti i

Agnieszka Gwit z kl. III LO a.

Na trzecim miejscu znalazła się uczennica kl. II LO b

Julita Skwara. Zwycięzcom gratulujemy i życzymy dalszych sukcesów.



Test Your English XI

Dnia 9 grudnia (piątek) 2011r, o godz. 11.30 w sali I2 w internacie naszej szkoły ZSP nr 1 im. kpt. hm. Andrzeja Romockiego „Morro” w Bralinie, odbył się wewnątrzszkolny konkurs języka angielskiego „Test Your English XI” zorganizowany przez p. Izabelę Ziobrowską i p. Dorotę Borowską. W konkursie wzięło udział 25 osób, które zmierzyły się z trzema częściami tego konkursu:

- SŁUCHANIE (2 teksty)
- CZYTANIE (2 teksty)
- GRAMATYKA PRAKTYCZNA (zróżnicowane zadania gramatyczne)

Komisja, w skład której wchodziła p. Izabela Ziobrowska i p. Dorota Borowska ogłosiła wkrótce następujące wyniki. Pierwsze miejsce zajął uczeń kl. III LO a, **Tomasz Mioduszewski**, drugie miejsce **Mateusz Motyka**, również uczeń kl. III LO a, trzecie miejsce zajęła uczennica kl. I LO a - **Klaudia Gubała**. Osoby te otrzymały oceny celujące z języka angielskiego, a już wkrótce otrzymają dyplomy gratulacyjne, a także nagrody książkowe, które wręczone zostaną podczas najbliższego apelu szkolnego.



...::Przygotowania do studniówki::...

Studniówka zbliża się wielkimi krokami. Matura za pasem, ale nią jeszcze się nie przejmujesz... Jak to będzie na tej studniówce? Przygotowania trwają pełną parą. W szkole ciągle rozmawia się na temat studniówki... Kto z kim pójdzie, gdzie kupić garnitur, jaką koszulę dobrać do krawata, czemu te nowe buty tak uwierają?

Studniówka to jedna z najważniejszych nocy w życiu każdego licealisty.

Ten pierwszy prawdziwy bal symbolizuje wkraczanie w dorosłe życie oraz nieubłagane zbliżającą się maturę... Casy się zmieniają, studniówkowa moda także. Kiedyś na studniówkę dziewczyny musiały przyjść w białej koszuli i plisowanej spódnicy. W dzisiejszych czasach nie obowiązują tego typu restrykcje. Obecnie każda licealistka musi się wiele natrudzić, aby dobrze wyglądać. W końcu trzeba dobrać odpowiednią sukienkę, buty oraz dodatki nie zapominając przy tym o czerwonej podwiązce, bo dlaczego nie skorzystać z siły tego amuletu w trakcie matury?

Co ja na siebie włożę?

Bardzo ważne pytanie dla każdej maturzystki... Wybierając sukienkę studniówkową można postawić na bogaty fason i krój, albo na prostotę i elegancję. Należy jednak pamiętać, aby sukienki były dopasowane do sylwetki! W przeciwnym razie nawet w najpiękniejszej sukni można wyglądać koszmarnie... Zdecydowanie odchodzą w zapomnienie zestawy gorset i spódnica, a coraz modniejsze stają się krótkie sukienki przed kolano oraz długie suknie wieczorowe.



KONIEC ŚWIATA W 2012?!

**Nic podobnego!
Przewidywanego na 21
grudnia 2012r.
końca świata nie będzie!
Źle zinterpretowaliśmy
kalendarz Majów.**



Według eksperta - Svena Grönemeyera z uniwersytetu La Trobe w Australii oraz jego na nowo odczytanego pisma Majów wynika, że koniec świata

wcale nie jest blisko. Naukowiec twierdzi, że data 2012 oznacza przejście do nowej ery, a nie koniec ludzkości, jak dotąd spekulowali niektórzy badacze. Do tej pory wiele zajmujących się tym zagadnieniem osób sądziło, że pod datą 2012 w kalendarzu Majów kryje się koniec świata. Grönemeyer twierdzi jednak, że inskrypcja zwiastuje powrót tajemniczego boga Majów, Bolon Yokte. Bolon Yokte, według ich wierzeń, to bóg stworzenia i wojny, który miał pojawić się jako zwycięzca w 2012 r. w sanktuarium Tortuguero. Bóstwo miałoby przyjść pod koniec 13 cyklu 400 lat, zwanego Baktuns, czyli dokładnie 21 grudnia 2012. Ciekawostką jest również, że dla Majów 13 to święty numer. W tej dacie nie ma nic apokaliptycznego - twierdzi naukowiec. 21.12.2012r. to data symboliczna. Przez Majów postrzegana była jako odzwierciedlenie dnia stworzenia. Opisuje jakiegoś boga, a nie przełomowe wydarzenie dla całej ludzkości - twierdzi Grönemeyer.

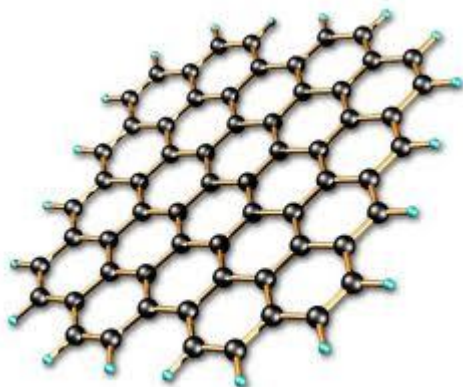
Tak więc wygląda na to, że 21 grudnia 2012r. oprócz przesilenia zimowego, nic interesującego się nie wydarzy. Możemy spać spokojnie :)

K.N. ;)

Jest 200 razy twardszy niż stal konstrukcyjna "Trzeba by postawić słonia na ołówkę, aby ten mógł przebić warstwę grubości celofanu"-podkreśla Hone. Francisco Guinea, badacz z Instytutu Inżynierii Materiałowej w Madrycie należącego do CSIS dodaje, że "grafen bije wiele rekordów". Według Guiney, "pomimo że wydaje się być wyjątkowo twardy, jest też bardzo elastyczny, ma dużą przewodność elektryczną, a do tego wszystkiego świetnie zachowuje się w ciśnieniu i temperaturze pokojowej. Naukowcy z Uniwersytetu w Illinois odkryli, że materiał ten ma niesamowitą zdolność do chłodzenia się, gdy jest bardzo rozgrzany- co ważne, chodzi tu o samo chłodzenie. To pozwala nam wywnioskować, że w przyszłości urządzenia elektryczne, w których składzie znajdzie się grafen, będą zużywały znacznie mniej energii. Wszyscy zgadzają się w jednej kwestii. Ten materiał może zmienić cały przemysł tranzystorów. "Prędkość elektronów determinuje prędkość tranzystora, a zastosowanie grafenu sprawia, że poruszają się one nawet 100 razy szybciej niż w krzemie"-podkreśla Palacios.

Do czego posłuży grafen:

1. Posłuży do produkcji ultra kondensatorów, przechowujących więcej energii niż zwykłe baterie
2. Może być używany do zwiększenia jakości i kontrastu naszych telewizorów
3. Umieszczony na żeliwie sferoidalnym grafen może związać się i zginać jak papier. Samsung uruchomił specjalny program badawczy, którego celem jest instalowanie grafenu w przyszłych ekranach dotykowych.
4. Ma możliwość rozpraszania światła, co oznacza, że może być używany do tworzenia niewidocznych przedmiotów pokrytych warstwą tego materiału
5. Mikroprocesory- elektrony poruszają się szybciej w grafenie niż w innych materiałach dlatego będzie można używać go do szybszej łączności bezprzewodowej i do konstruowania komputerów o jeszcze potężniejszej mocy



Magia czerwonej podwiązki

Bez wątpienia prawdziwym symbolem studniówki jest czerwona bielizna, a zwłaszcza czerwona podwiązka. Czerwień to barwa uczuć i władzy, dodaje pewności siebie i pomaga przewycięzać trudności. Wierzy się, że czerwona bielizna założona w dniu studniówki staje się amuletem na maturze. Co ciekawe siła tego amuletu rośnie, jeśli ta bielizna pozostanie nieuprana do matury i ponownie założona na wszystkie egzaminy. Od paru lat dziewczęta wybierają wersję bardziej higieniczną, czyli czerwone podwiązki.

Kasia i Pati.

Ekipa remontowa w akcji :-D

Uczniowie naszej szkoły z klasy II LOB (Jowka, Izu, Nawo, Frącek, Wojtek, Miki, Alan i Emi) zaangażowali się w remont sali Pani Doroty Bindugi oraz wychowawczynie tejże klasy Pani Urszuli Piotrowicz, sali nr 207. Przez pierwszy tydzień ferii przychodziliśmy systematycznie do szkoły, jednak nie w celach edukacyjnych ;P. Za robotę wzięliśmy się we wtorek. Po wyniesieniu wszystkich krzeseł, ławek, itp. (a było tego naprawdę sporo) zaczęliśmy działać. Podsumowując: ściany zagruntowane, zagipsowane dziury, wyrównane kąty przy drzwiach do klasy, no i oczywiście cudownie pomalowane. Kilka dni ciężkiej pracy nie poszło na marne. Sami przyznajcie, że o wiele lepiej nabywa się wiedzę w miejscu, gdzie jest czysto i ładnie. Pozdrooo. ;))

Dżamajka ;d



pracy jest jeszcze dla nich miejsce?

W poprzednim artykule przedstawiliśmy ściśle kierunki studiów, jako te z przyszłością. Nie oznacza to jednak, że humanieści to Ci „gorsi”. Studia humanistyczne są zwykle łatwiejsze i przyjemniejsze od studiów związanych z kierunkami ścisłymi, dlatego co roku wydziały psychologii, socjologii, dziennikarstwa czy filozofii są oblegane przez maturzystów. Na temat czy warto studiować kierunki humanistyczne zdania są podzielone. Niektórzy uważają, że Uniwersytety Humanistyczne „produkują bezrobotnych”, inni zaś myślą zupełnie inaczej. Dziś inżyniera nikt nie przebije, ale prawdziwy humanista spokojnie mu dorównuje.

Jest to człowiek o szerokich horyzontach, otwarty, sprawnej i bardziej twórczo funkcjonujący w społeczeństwie – jednym słowem bardzo przyszłościowy pracownik. Dzięki temu może zajmować interesujące stanowiska m.in. w biznesie i sprzedaży. Udowodniono, że wcale nie trzeba kończyć zarządzania i marketingu aby zostać menagerem – czasem wystarczy skończyć filozofię. Coraz mniej jest ofert pracy z konkretnym wykształceniem kierunkowym. Pracodawcy coraz częściej poszukują ludzi wszechstronnych, łączących wiedzę humanistyczną z praktyczną, np. znajomością nowych technologii. Poniżej wymienimy i przybliżymy kilka kierunków studiów humanistycznych:



1. Dziennikarstwo i komunikacja społeczna

Na tym kierunku świetnie odnajdzie się osoba interesująca się mediami, komunikacją społeczną, multimediami, reklamą oraz public relations. Dobrze jest, gdy przyszłego dziennikarza cechuje ciekawość świata, łatwość nawiązywania kontaktów z drugim człowiekiem, dociekliwość, rzetelność, sumienność oraz odporność na stres.

2. Filozofia

Trudno o jednolitą definicję tej dziedziny nauki. Zakres rozważań filozoficznych i ich metoda uległy zmianom w trakcie rozwoju cywilizacji, a rozumienie filozofii jest zależne od przyjętej tradycji filozoficznej. Studia na tym kierunku będą interesujące dla osób o otwartych umysłach, samodzielnych i posiadających zdolność niezależnego myślenia.

nie zrobiła. Ludzie szukali odpowiedzi i powstały przesady, że podpalić się można, gdy we krwi płynie zbyt dużo alkoholu niestety to było nieprawdą. Ogień ma naprawdę olbrzymią temperaturę, wybuch jest krótkotrwały, oraz świadkowie mówią że ofiarę obejmuje tak jakby słup ognia. Na świecie jest mało przypadków tego zjawiska ale jakie to jest niesamowite! Mało tego, jak już mówiłem, temperatura jest bardzo, ale to bardzo, wysoka ponieważ spala człowieka bardzo szybko, warto wspomnieć, że w krematoriach panuje temperatura 1400 stopni Celsjusza, a i tak ciała palą się godzinami. Tak więc pozostaje pytanie, co jeszcze kryje w sobie ludzki organizm?



Grafen - technologia jutra

1947 roku kanadyjski fizyk Philip Russel Wallace wykazał teoretycznie potencjalne właściwości grafenu ale wyizolowanie tego pierwiastka udało się dopiero w 2004 roku Andre Geim i Konstantin Novoselov (Nagrodzeni Nagrodą Nobla w 2010 roku). Dokonali tego w zaskakujący sposób ,ich bardzo pomysłowa metoda polegała na uzyskaniu tego związku z grafitu podobnego do tego w ołówku. Nobliści wykorzystali zwykłą taśmę samoprzylepną, odrywali za jej pomocą fragmenty z kawałka grafitu .Z tych fragmentów odrywali coraz mniejsze i mniejsze kawałki, aż uzyskali mikroskopijne kawałeczki jednego atomu. Aby to zobaczyć, ułożyli je na płytce z tlenku krzemu.

Dla porównania grubość ludzkiego włosa to 60.000 nanometrów średnicy natomiast grubość tranzystora z grafenu (zaprezentowanego w 2007 roku), to 0.1 nanometra.

Grafen to najtwardsza i najbardziej odporna ze znanych nam substancji, potwierdziły to badania które przeprowadziła grupa kierowana przez Jamesa Hone

Walentynkowa Sonda

1. Obchodzisz Walentynki?
2. Co sądzisz o Walentynkach, czy jest to dla Ciebie szczególnie dzień?
3. Jak chciałabyś\chciałbyś spędzić tegoroczne Walentynki?
4. Jaki Twoim zdaniem jest najodpowiedniejszy prezent na tę okazję?
5. Czy planujesz w tym roku coś specjalnego na Walentynki?



1. tak.
2. nie.
3. w domu.
4. najlepszym prezentem jest, żeby 2 połówka była przy tobie ;)
5. nie wiem.

Anonimeczkowaterkowato.

1. Osobiście nie.
2. Nie.
3. Iść pobiegać.
4. Miś i czerwona róża.
5. Tak, pograć w piłkę.

Rudy.

1. Teoretycznie tak.
2. Jak dla mnie to dzień jak co dzień. Tylko jeśli jest się singlem, tego dnia człowiek czuje się bardziej samotny niż zwykle.
3. Wystarczy mi, że będę miała okazję spędzić je z kimś.
4. Długi spacer, film? Po prostu spędzenie tego dnia z kimś wyjątkowym.
5. Gdybym miała z kim to być może, ale w mojej sytuacji zostają lody, popcorn i kilka komedii na dvd ;)

anonim.

Indios Bravos Music Meeting

Data: 2012-02-18

Godzina: 19:00

**Miejsce: DK Słowianin,
Szczecin**

**Wystąpią: Indios
Bravos, Dikanda,
Ludzie mili, sklep z
ptasimi piórami**

Cena: 10zł

Grupa założona w 1997 roku polska grupa muzyczna grająca mieszankę Rocka, reggae i bluesa. Założycielem i liderem zespołu jest gitarzysta Piotr Banach związany poprzednio z grupą Hey.

Terminem "indios bravos" określani byli północnoamerykańscy Indianie, którzy przeciwstawiali się dominacji obcej, narzucanej im siłą kultury, którzy nie chcieli wegetować w wyznaczonych rezerwach, tylko żyć po swojemu, kultywować własne tradycje, być po prostu wolnymi ludźmi.

Przenosząc tę postawę do świata współczesnego show biznesu, chcielibyśmy promować ideę „własnej drogi”, pozostawiania sobą mimo powszechnej standaryzacji gustów, mimo marginalizacji tego, co nie mieści się w „kulturze supermarketów”.

Stąd pomysł na festiwal muzyczny mający na celu prezentowanie tych wykonawców, którzy mają wyraźnie indywidualny charakter, którzy funkcjonują na własnych zasadach i nie ulegają zewnętrznym, show biznesowym naciskom, ani artystycznej autocenzurze.



Koncerty na luty

Heavy Metal Day w Szczecinie, DK Słowianin

Data: 2012-02-24

Godzina: 19:00

Miejsce: DK Słowianin, Szczecin

Wystąpią: Logar's Diary Vinders Syper Force

Cena: 10zł



LOGAR'S DIARY, VINDERS, SYPER FORCE 24.02.2012 roku odbędzie się impreza z cyklu SZCZECIN METAL MEETING. Koncert ten ze względu na swój tradycyjnie Heavy, Power Metalowy wydźwięk został nazwany HEAVY METAL DAY i miejmy nadzieję zapoczątkuje cały cykl koncertów pod tym tytułem.

Kazik Na Żywo

Data: 2012-02-17

Godzina: 19:00

Miejsce: Heya Arena ul. Czarnieckiego 8

Cena: 45 zł w

przedsprzedaży, 55 zł w dniu koncertu



Kazik na Żywo / KNŻ / KaenŻet – polski zespół rapcorowy. Zespół początkowo grał wyłącznie utwory z solowych projektów Kazika, później uległo to zmianie. Najważniejszym koncertem na początku istnienia kapeli był występ podczas festiwalu w Sopocie w 1992. W 1994 zespół Kazik wydał swoją pierwszą płytę "Na żywo, ale w studio". Formacja ta gra „najostrzej” ze wszystkich stworzonych przez Kazimierza Staszewskiego.

1. To zależy, czy mam z kim. W tym roku może mój „mężczyzna” gdzieś mnie zabierze, ale to się okaże 14 lutego ;)
2. Raczej nie, jest to dzień jak każdy inny. Jedyne czym się różni to wystawą w sklepach. Jak się kocha, powinno się to okazywać na co dzień, a nie raz do roku w walentynki..
3. Nie mam specjalnych wymagań. Nawet popołudnie czy też wieczór spędzony razem przed telewizorem będzie fajny. Ale romantycznym spacerem i może kolacją nie pogardzę. Ale chyba za dużo wymagam ;)
4. Zależy co kto lubi. Może być to miś, kwiatek, kartka, łańcuszek, może być to też po prostu dzień spędzony razem.
5. Jak już pisałam w podpunkcie pierwszym ale myślę, że raczej nie. ;)

Karna.

1. Nie obchodzę.
2. Walentynki według mnie to dzień szczególny tylko dla par, które mogą w tym dniu szczególnie okazać swoją miłość do siebie. Dla mnie ten dzień nie jest szczególny, wręcz przeciwnie.
3. Na pewno wolalabym je spędzić z osobą, która mi się podoba.
4. Może być to misiek, kwiat, coś słodkiego lub po prostu spotkanie się z tą ukochaną osobą.
5. Nie, nie planuję. Chyba, że zalicza się do tego siedzenie samej w domu i szukania dobrych stron bycia singlem.

D. ;)



Co robić po liceum?

Od pewnego czasu na rynku edukacyjnym możemy znaleźć szkoły policealne. Różnią się one znacząco od szkół tradycyjnych, a szczególnie szkół wyższych. W wielu przypadkach są one zamiennikiem szkół wyższych, wiele osób zwyczajnie uczy się zawodu właśnie w takim miejscu jak szkoła policealna. Nauka w takim miejscu trwa krócej i zazwyczaj jest bardziej efektywna ze względu na praktykę zawodu. Choć to oczywiście zależy od samej szkoły i kierunku, który wybieramy.

W instytucjach tego typu znaleźć można również szeroką ofertę kursów, wśród których każdy znajdzie coś dla siebie. Przykładem może być kurs pedagogiczny. Bardzo popularne są obecnie szkolenia BHP niezbędne przy niejednym stanowisku pracy. Posiadanie potwierdzenia ukończenia takowego szkolenia bez wątplenia wyróżnia nas na tle konkurencji podczas starania się o daną posadę. Coraz częściej wybierane są również takie szkolenia jak kurs fotograficzny, utalentowane osoby nie chcą bowiem tracić czasu na pięcioletnie studia, na których będą zmuszone uczyć się rzeczy, które nie zawsze przydadzą się w ich pracy. Z tego też względu szkoła fotografii to coraz większa konkurencja dla kierunków fotograficznych na uczelniach wyższych.

Bardzo popularną branżą, która również częściej zauważana jest w szkołach policealnych i szkoleniach niż na studiach wyższych jest kosmetyka. Kurs wizażu to sposób na szybkie zdobycie bardzo potrzebnych kwalifikacji, które bez najmniejszych wątpliwości zagwarantują każdemu miejsce pracy, a może nawet możliwość otworzenia własnego salonu.

W Barlinku jest Centrum Edukacyjne KONSUL:

STUDIUM 2-LETNIE po szkole średniej. Do wyboru mamy:

-ekonomia

-(technik ekonomista – bankowość) - prawo i administracja

-(technik administracji) - transport i spedycja

-(technik spedytor) – turystyka

-(technik obsługi turystycznej)

STUDIUM 1-ROczne (zaoczne, po szkole średniej)

- opiekunka środowiskowa

- technik BHP (1,5 roku)

A także KURSY I SZKOLENIA

- kursy indywidualne i dla firm

- kursy dla nauczycieli i rodziców

- kursy językowe

8) Makabra: egzekucja Jerzego Dozsy, przywódcy powstania węgierskich chłopów w 1514 roku. Ranny w bitwie pod Timisoarą, wzięty do niewoli, na rozkaz Jana Zapolyi został spalony żywcem na rozpalonym żelaznym tronie, a następnie... zjedzony przez swych współtowarzyszy (w wypadku odmowy groził im ten sam los)

9) Król Grecji Aleksander zginął w 1920 r. zabity przez swoją małpkę

10) Władysław Jagiełło przeżył (cudem) Grunwald, pił tylko wodę - bo ją trudno zatruć, a zginął, bo poszedł na spacer do lasu, z którego słyszał śpiew słowika - przeziębził się śmiertelnie.



Ewciaaaa ! III LO B



10 Najdziwniejszych Śmierci Znanych Ludzi

1) Caryca Katarzyna, została zamordowana "za karę" rozbiorów Polski. Stało się to w wychodku. Sprytny mechanizm polegał na tym, że półmetrowy szpikulec wbił się w miejscu nader wrażliwym w ciało Jaśnie Wielmożnej Imperatorowej, nie muszę chyba dodawać, po co siadała. Co ciekawe - Katarzyna II Wielka kazała przerobić oryginalny tron polskich Królów na wychodek. I właśnie na tym wychodku zginęła!

2) Mieszko Otyły z dynastii piastów, zmarł z przejedzenia. Zjadając 15 pieczonych kurczaków, przepijał kilkoma litrami wina.

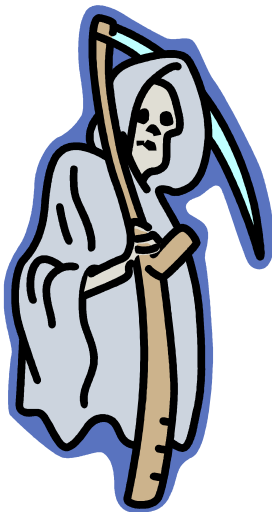
3) Podobno hetman Koniecpolski umarł z miłości. Ożenił się z jakąś magnatką (chyba Zamoyską) i po miesiącu opuścił ziemski padół. Cóż, on miał około 50 lat, a ona gdzieś 17... Chciał być buhajem w łóżku - no i się przeliczył...

4) Pyrrus, król Epiru, został zabity w bitwiedachówką zrzuconą z dachu, przez matkę jednego z wrogich żołnierzy...!

5) Michał Korybut Wiśniowiecki- podobno zadławił się kiszonym ogórkiem. Cóż... jaki król-taka śmierć

6) Stanisław Leszczyński spalił się podczas odpoczynku na fotelu bujanym. Zapalił się od ognia w kominku.

7) Wspomnę o niechlubnym końcu dynastii Rurykowiczów. Iwan IV Groźny roztrzaskał w jednym z napadów szału głowę swego syna Iwana, przy pomocy monarszego berła. Jego następca Fiodor był tak chorowity, że zmarł bezpotomnie kilka lat po ojcu. Sam Iwan Groźny zmarł podczas partii szachów.



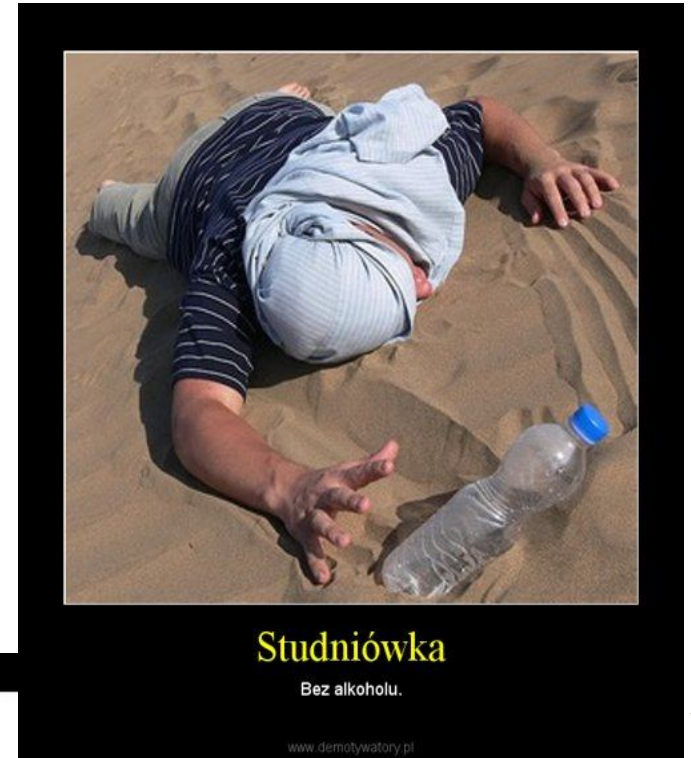
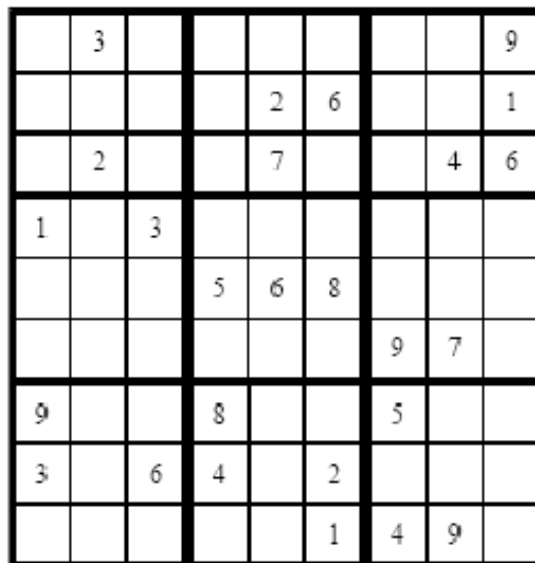
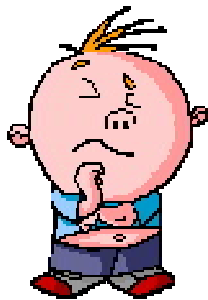
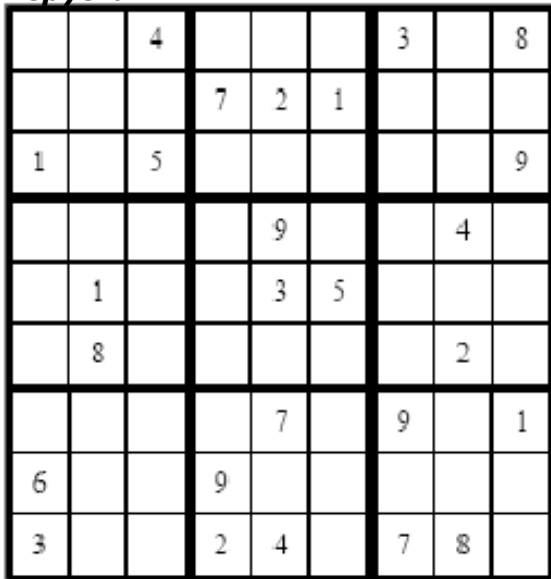
WALENTYNKI

Dlaczego św. Walenty stał się patronem zakochanych dokładnie nie wiadomo... Jedni wyjaśniają to zbieżnością dnia świętego z porą łączenia się w pary ptaków na Wyspach Brytyjskich. Na zachodzie Europy św. Walenty patronuje zakochanym co najmniej od XV wieku. Walentynki najzabawniej i najhuczniej obchodzone są w USA i Anglii. Właśnie tego dnia zakochani z wzajemnością bądź bez wzajemności wysyłają sobie serduszka, karteczki z życzeniami i obdarowują się drobnymi prezentami. Tradycja mówi, że kartki i życzenia powinny być anonimowe, podpisane "Twój Walenty" lub "Twoja Walentynka". Dzień 14 lutego na stałe zapisał się w polskim terminarzu. Obyczaj ten zagościł w Polsce w latach 90-tych i do tej pory zdobywa jeszcze większą gromadę sprzymierzeńców. Zgodnie z tradycją w tym dniu wręcza się ukochanej osobie jakiś przedmiot, symbolizujący dożywotnią miłość. Jednakże niegdyś upominkiem obdarowywano każdą osobę, na której pamięci nam w największym stopniu zależało. A wybór podarunków na walentynki mamy obszerny. Od pęków kwiatów, czekoladek w zarysie serca czy szablonowej laurki z wyznaniem uczuć po dość indywidualne podarunki, jak chociażby bieliznę lub wymyślny gadżet. Handlarze prześcigają się toteż w tworzeniu innowacyjnych podarków. Prezent na walentynki zazwyczaj selekcjonujemy całkiem przemyślanie, z racji tego, że dla większości osób jest to specjalny dzień, który powinien być tylko i wyłącznie oddany ukochanej osobie. Zazwyczaj zakochane pary spędzają walentynki w dość poetyczny sposób. Bardzo często napotykanym zwyczajem jest wyprawa do kina na obraz o romantycznej tematyce bądź na kolację tylko we dwoje. Zdarza się, że z racji tłoku i ścisku ten jedyny wieczór dwójka spędza w domu. Ale i w pokojowym zaciszu można romantycznie spędzić wieczór. Wystarczy niedużo energii twórczej i przepis na udany wieczór przyszykowany. Kolacja przy świecach, z lampką wytrawnego wina – to opcja dla mniej wybrednych. Najistotniejsze to czuć się dobrze przy bliskiej sercu osobie. Nie ważne więc, jaki prezent wymyślimy czy w jaki sposób spędzimy Walentynki. Ważne, by dzień ten był różny od pozostałych, by cechował się czymś specyficznym. Czymś co utknie na mnóstwo lat w naszych wspomnieniach, do których wciąż życzliwie będziemy powracać, w szczególności wspominając te chwile po wielu razem przeżytych latach.



Konkurs

W tym numerze postanowiliśmy przygotować dla was konkurs, w którym możecie wykazać się wiedzą i kreatywnością. Z poprawnie rozwiązana jednej z dwóch zagadek zgłaszajcie się do zarządu Sqlpress (liczba wygrujących ograniczona) Nagrodą w konkursie jest każdemu z pewnością przydatna niepytka.



Studniówka

Bez alkoholu.

www.demotywatory.pl



Na studiach jest prawie jak w liceum
tylko, że studniówka co tydzień i matura co pół roku.

www.demotywatory.pl

demotywatory